

Maria Cybulska

"Kodeks postępowania cywilnego",
Zbigniew Resich, "Prawo i Życie",
1965, nr 1 : [recenzja]

Palestra 9/2(86), 73-74

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Topiński omawia nowy kodeks cywilny z punktu widzenia obrotu społecznego w artykule, który nosi tytuł:

Nowy k.c. w gospodarce społecznej

Autora interesują perspektywy oddziaływania kodeksu cywilnego na prawo obrotu społecznego. Mechanizm aparatu gospodarczego i jego funkcjonowanie opiera się na przepisach o planowaniu i zarządzaniu gospodarką. Z przepisów tych weszło do k.c. szereg norm istotnych dla stosunków cywilnoprawnych, jak np. przepisy o niepodzielnym funduszu własności społecznej (art. 123 § 1), o uprawnieniach zarządców mienia ogólnonarodowego (art. 128 § 2), o podstawach sporu przedumownego (art. 337—404).

„Jak zachowa się kodeks cywilny wobec istniejącej nadbudowy prawnej gospodarki społecznej?”

Autor sygnalizuje, że w art. IX przep. wpraw. k.c. wymieniono szereg aktów prawnych szczebla ustawowego, które zostały uchylone, natomiast akty normatywne Rady Ministrów oraz innych naczelnych organów zachowują nadal swą moc. W konsekwencji zatem wejście w życie k.c. nie burzy dotychczasowej nadbudowy prawnej, przeciwnie, kończy zadawniony spór na temat waloru aktów niższego rzędu i usuwa wszelkie wątpliwości co do ich legalności. Ponadto art. 2 kodeksu przewiduje, że w wypadkach, gdy wymagać tego będą szczególne potrzeby obrotu między jednostkami gospodarki społecznej, organa kierujące gospodarką mogą uregulować te stosunki w sposób odmienny od przepisów k.c.

O prawach i obowiązkach stron decydować więc będą nie tylko przepisy k.c. i wola stron, ale także akty normatywne wydawane przez Radę Ministrów i upoważnione przez nią organa. Nadbudowa prawna gospodarki społecznej składa się bowiem aż z trzech systemów prawnych: systemu administracyjnego, finansowego i cywilnego.

„O tym, jakie są prawa i obowiązki podmiotów stosunków prawnych gospodarki społecznej — konkluduje autor — rozstrzygać będzie obok kodeksu cywilnego złożony zespół przepisów ustawodawstwa gospodarczego”.

Kodeks postępowania cywilnego

omawia Zbigniew Resich w artykule pod tymże tytułem.

Na wstępie autor podkreśla znaczenie historyczne wejścia w życie kodeksu postępowania cywilnego, który jest trzecim polskim aktem prawnym z tej dziedziny (pomijając akty prawne „zaborcze”). Pierwszym był postępek sądowy, tzw. *formula processus* z 15 3 r., drugim k.p.c. z 1933 r., a trzecim ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. zawierająca nowy k.p.c.

Podstawą prac kodyfikacyjnych był k.p.c. z 1933 r. Przygotowanie nowego aktu ustawodawczego poprzedziło szereg nowel, z których szczególne znaczenie miała nowela z 20 lipca 1950 r. Ogromny wpływ na prace kodyfikacyjne miało również bogate orzecznictwo i literatura prawnicza, a także pierwszy projekt k.p.c., opracowany w 1955 r. przed utworzeniem Komisji Kodyfikacyjnej przez zespół powołany przez Ministra Sprawiedliwości. Po utworzeniu Komisji Kodyfikacyjnej pracę przejął utworzony w 1956 r. zespół prawa cywilnego procesowego.

Nowy k.p.c. utrwała zasady procesu, które ukształtowały się w ciągu lat.

Autor — omawiając te zasady — jako pierwszą wysuwa zasadę prawdy obiek-

tywnej, której realizacja pojmowana jest jako zasadniczy cel procesu. Realizacji tej zasady służy utrzymanie zasady sporności w granicach przewidzianych w wytycznych do dawnego art. 236 k.p.c., które nadal zachowują swą aktualność. Z art. 3, 213 § 1 i art. 232 nowego kodeksu wynika, że inicjatywa sądu jest uzupełnieniem inicjatywy stron w zakresie wyjaśnienia sprawy i poszukiwania odpowiednich środków dowodowych.

Drugą niezmiernie ważną zasadą to zasada ochrony własności społecznej. W tym celu w art. 4 wprowadzony został obowiązek sygnalizacji, zgodnie z którym sąd powinien zawiadomić organ nadrzędny jednostki uspołecznionej (będącej uczestnikiem postępowania), jeżeli osoby powołane do jej reprezentowania nie działają w sprawie lub nie przestrzegają obowiązujących przepisów albo gdy zachodzi potrzeba podjęcia czynności procesowych w stosunku do osób nie objętych postępowaniem.

Stosownie do zasady art. 5, sąd powinien udzielać stronom i uczestnikom postępowania występującym bez adwokata potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych i pouczać je o skutkach tych czynności oraz o skutkach zaniedbań. Podane zostały również kontroli sądu w szerszym niż dotychczas zakresie akty dyspozycyjne stron, jak ugoda, zrzeczenie się roszczenia lub uznanie powództwa.

Tendencję do demokratyzacji wymiaru sprawiedliwości realizują przepisy art. 8 i 61—63 dające możliwość organizacjom ludu pracującego, których zadania nie polegają na prowadzeniu działalności gospodarczej, wszczynania postępowania i włączania się do już toczącego się postępowania, gdy wymaga tego interes obywateli w zakresie spraw pracowniczych, o alimenty oraz o naprawienie szkód wynikłych z wypadków w zatrudnieniu i choroby zawodowej.

Rozszerzone zostały również uprawnienia prokuratora, który zgodnie z art. 7 i 55—60 ma możliwość wszczynania procesu nie tylko na rzecz oznaczonej osoby, lecz również wyłącznie w imię ochrony praworządności socjalistycznej.

Autor kończy swe wywody następującymi słowami:

„Teraz od nauki i praktyki zależy, aby cały ten wielki dorobek prawnictwa Polski Ludowej nie został umniejszony, lecz właśnie przeciwnie, aby stale był powiększony. Chodzi o to, aby socjalistyczne, humanitarne idee ustawodawcy Polski Ludowej wyrażone w kodeksie znalazły prawidłowe odbicie w nauce i praktyce życia i przyczyniły się do dalszego rozwoju naszych socjalistycznych zasad współżycia społecznego”.

Jeszcze jedna wypowiedź, której przedmiotem jest:

Egzekucja sądowa w nowym k.p.c.

Autor, Edmund Wengerek, tak rozpoczyna swe wywody:

„Do najbardziej istotnych elementów zabezpieczających realność zasady praworządności należy sprawna egzekucja wyroków sądowych. Jeżeli bowiem obowiązek ścisłego przestrzegania praw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (art. 4 Konstytucji PRL) ma być naprawdę respektowany, to powinny istnieć przepisy zapewniające szybkie i sprawne wymuszenie spełnienia tego obowiązku przez obywateli i osoby prawne, naruszające prawo PRL”.

Stan, jaki istniał w tej dziedzinie, nie był zadowolający. Wprawdzie podstawowy trzon przepisów dotyczących postępowania egzekucyjnego został w nowym kodeksie zachowany, jednakże wprowadzono szereg zmian, które mają zrealizować cel wskazany na wstępie.